

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Listy wczoraj odebrane z Ggańska zapewnia-
ją, że w Parlamencie Angiel: projekt zmiany
prawa zbożowego przeszedł. Następna po-
czta dokładniejszą doniesie wiadomość.

Adam Hr: Potocki Pułkow: W. X. Warsza:
przy wojennych trudach, oddając się różnym
naukom szczegółniej z wojskowością styczność
mających, wolne chwile, naucz *Weterynarji* po-
święcając, wydał był dziełko pod tytułem: «Krot-
kie opisanie Anglizowania z operacją dla ama-
torów Koni zrobione w r. 1805» drukowane
w Warszawie w r. 1809. Odznacza się to dzieł-
ko jasnością i dokładnością opisu. Sądząc, że
prawdziwą oddamy Amatorom i publiczności przy-
skagę, udzielając podobne pismo tak rzadkie
w języku naszym, donosimy że dostanie wspo-
mnionego dziełka w Księgarni Brzeziny. E-
xemplarz po zło: 2, złożony z 46 stronic i 4 szty-
chowanych tablic wyobrażających potrzebne na-
rządzia do operacji, sposoby cięcia i zawieszania
ogona.

Precjoza Drama liryczna, dziś pierwszy
raz mająca być wystawioną w Teatrze Narodo:
tłumaczona z niemieckiego wierszem w mia-
rach oryginału, przez Józefa Dyon: *Minaso-
wicza*, wyszła z druku. Nabyć jej można
w kassie Teatru i w księgarni *Gliksberga*. Tłu-
macz dedykował swą pracę, swemu przyjacie-
lowi Doktorowi *Ekowi* (Wilhelm Eck) wycho-
wanemu w *Warszawie*, a teraz Profesorowi
Królewskiego Uniwersytetu w *Berlinie*. W ie-

dnym z przypisków sprawiedliwie ujął się za
ojczystym językiem, o którym niedawno w nie-
mieckiem piśmie *Gesellszafter* niewłaściwe u-
wagi bezimienny autor umieścił. Przypisek
ten kończy się iak następuje: «Odpisywać na
to wszystko, zwłaszcza tutaj, nie myślemy;
bo są rzeczy, które i odpisu nie wartają. Prócz
tego naród, który wydał *Vatera*, a *Dobrow-
skiego* imieniem, towarzystwa uczonych swo-
ich zaszczycił, wie co ma sądzić o *Słowiań-
szczyźnie* a w szczególności o mowie *polskiej*,
tej najpiękniej wyrosłej gałęzi odwiecznego
szczępu, który nie nato zapewne obfitością swo-
ją zapomógł sąsiedzką grzędę, aby wyrosła
na niej ziele dziś jego samego głuszyło. Dla
tych tylko, którzy o polszczyźnie nie więcej
nie czytali nad to, co im *Gesselszafter* u-
dzielił, te pare słów umieszczamy. Z dzisiej-
szych języków, bez wątpienia *włoski* jest naj-
mniejszy. Twardością, tylko *niemiecka* pi-
sownia dowodziłaby mogła, i tak, iak au-
tor artykułu o *Warszawie* wysmiewa polskie:
»tschieben (ciebie) wypadłoby wysmiać wło-
skie *tschielo* (cielo) i iemu podobne np: *voci
di giubilo echeggino etc (votschi di dschiu-
bilo eckhekdshino)* gĩa tacy ingiusto (*dschia
tatzsche indschisto*.)

W Składzie muzyki Fr: *Klukowskiego* wy-
szły litografowane sztuki następujące z Dramy
lirycznej *Precjoza*; Uwertura, Marsz cyganów,
Romans z towarzyszeniem Fortepjanu, tenże i
z Gitara, z muzyką K. M. *Webera*.

Gdy wiele osób życzyło nabyć *Pierścionki* jako pamiątkę po szczęśliwie odbytem nabożeństwie *Jubileuszowem*, mam zaszczyt uwiadomić, iż w fabryce mojej na *Krakowskiem Przedmieściu* Nr 419, w domu narożnym od ulicy *Trębackiej*, ukończyłem złote i srebrne *Pierścionki*, z wyrażeniem powyższej pamiątki. Cena umiarkowana. *Kelch.*

Gabinet *Historji naturalnej*, będący w pałacu *Szymanowskich* na *Krakowskiem Przedmieściu* Nr 411, niezawodnie w następującą niedzielę zamkniętym zostanie. Prócz wielu osobliwości, szczególniejsze są widzenia 4 *Kozy Egipskie*, z których jedna w tych dniach ma mieć młode. Za bilet od osoby płaci się jeden złoty.

Dziś z rana zimna stopni 8.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Rząd kantonu Szwajcarskiego *Walis* zakazał wszystkim młodym ludziom niemającym lat 24 palić tytu. — Donoszą z *Rzymu* że kosztowna i wyborna Biblioteka *Watykańska* powiększa się codziennie; sławny uczony Xiądz *Mai* mający nad nią dozór, odebrał rozkaz od *Ojca S.* aby wszystkie rękopisma najdokładniej uporządkował; iżby przeto wszyscy chcący z nich użytkować mieli łatwiejszą sposobność. — Wiednej wsi *Kolumbijskiej* żyje tylko jedna rodzina złożona z 5 braci, 8 siostr, 8 mężów tych siostr, 5 żon braci i 72 dzieci tych 13tu par, oraz 18 wnuków, 4 prawnuków i 1go praprawnuka; w ogóle liczba lat tych 103 osób jednej rodziny, wynosi 4,000. Najstarsza siostra ma lat 101, a prawnuczka 2; w tym kraju taki wiek podeszły jest nadzwyczajną osobliwością. — Donoszą z miasta *Lippchne* w nowej *Marchji*, iż d. 28 z. m. wyszedł się w tamiecznym ratuszu pożar, który z wszystkimi aktami Magistratu w krótkim czasie zniszczonym został. W czasie tego pożaru znikł nagle tamieczny woźny i jego żona mieszkający w ratuszu,

choć i mieszkanie w którym zostawali, niezaraz przez płomień zostało ogarnięte. Nazajutrz znaleziono ich ciała w szczątkach izby, gdzie zwykle sadzano więźni. W czasie obdukcji okazało się, że woźny wraz z żoną został gwałtownie zamordowany, z kądem się wszczęło podejrzenie, że mordercy chcąc uniknąć wydania ich zbrodni, podpalili ratusz, przez co całe miasto stałoby się pastwą płomieni, gdyby spieszny ratunek i przeciwny wiatr nieodwróciły niebezpieczeństwa. — Pod protekcją Królewicza *Christjana Duńskiego* utworzyło się w *Kopenhadze* Konserwatorium muzyczne, do którego 12 uczniów obojej płci, dla tamaczej sceny narodowej przyjąć mają. — W północnej części *Londynu* ma być założony nowy teatr *Angielski*; fundusz na wystawienie tego gmachu dała Wdowa po pewnym Bankierze. — Zmarły d. 14 z. m. w *Pradze* Ces: Austriacki rzeczywisty tajny Radca i Szambelan Hr: Filip *Kiński*, zostawił prawdziwie ziągęcy majątek żadanymi długami nieobciążony. W samej jego szkatule znaleziono w gotowiznie w monecie konwencyjnej 500,000 ZR. Wnuk jego *Feldmarszałek* Hr: *Kiński* odziedzicza 2 państwa w *Czechach*, piękny dom w *Pradze* i 700,000 ZR. w konwencyjnej monecie. Trzej inni jego dziedzice otrzymują razem dwoje dóbr w *Austrji*, dom w *Wiedniu*, 90,000 ZR. w gotowiznie i 5000 ZR. w prowizji od obligacji. — Przed 14 laty palono na rok we *Francji* tytoniu blisko za 4 miliony 800,000 franków, a teraz palą go co rok blisko za 11 milion: fran: — Na teatrze w *Marsylii* dano niedawno jednego wieczora 2 traidje, balet i 2 melodramy, co wszystko miało 14 aktów. — Fregata mająca 60 dział, wybudowana w *Marsylii* dla *Baszy Egipskiego*, apodczas spuszczenia z warsztatu uszkodzona, będzie w przeciągu miesiąca naprawioną i popłynie do *Ale-*

xandrii pod banderą *Francuzką*; weźmie 400 *Francuzów*.—W *Bordo* zawiązało się towarzystwo dla powściągnięcia żebractwa. Najznakomitsze osoby wchodzą do tego towarzystwa. *Arcy-Biskup* tameczny życzył także, aby został do niego przyjęty; a gdy oświadczono, iż wniem znajdują się *Protestanci i Rabini*, odpowiedział «*Wszyscy ubodzy, wszyscy nieśczęśliwi, są braćmi moimi.*»

Niedawno w *Paryżu* mówiono wiele o summach znacznych, które młodzi ludzie w znakomitych towarzystwach przegrali w karty. Na wspaniałym balu u Pana *L...* syniednego z najbogatszych bankierów *Paryzkich* przegrał więcej niż 1,000 *Luidorów*. Pan *L...* dowiedziawszy się o tem, wyrugował natychmiast grę z domu swego. Na innym balu u *P. H...* haniebniej jeszcze niektórych obecnych oszukano, lecz straty ich przywiodły do ważnego odkrycia. Kilku ludzi w tem towarzystwie, udając iakoby się nie znali, a jednak dobrze z sobą porozumiewawszy, siedzieli przy stolikach do gry i sposobami swemi ogrywali obecnych. Postrzegłszy to *Pani H...* ogłosiła oświadczyła, iż w towarzystwie znajdują się *Szulery*, a chociaż niechce ich wskazywać, prosi jednak, aby gra ustała. Odtąd zaniechano grywać w karty w wielu miejscach, a zabawa towarzyska istotnie na tym zyskuje.

Doniesieniem już było w piśmie naszym przed 2ma laty, o Instytucie *Ortheopaedycznym* założonym w *Berlinie*. Odebraliśmy wiadomość, że między dziećmi *ułomnemi*, oddanemi na kurację do tego Instytutu, znajdowały się przysłane z *Warszawy* i różnych miejsc *Króles*: Polskiego i że szczęśliwie uleczone zostały. Umieszczamy nowy opis tego Instytutu. — »Dostatecznie jest wiadomo, że *ułomności* ciała, i niektóre wady w budowie, stają się nie

tylko źródłem tysięcy fizycznych dolegliwości, lecz że takowe mają oraz szkodliwy wpływ na władze umysłowe i przeznaczenie człowieka. Nieulega przeto wątpliwości, że ustanowienia dążące do poprawy i zniesienia podobnych ułomności, zasługują na naśladowanie, bo przez takowe osiągnięte skutki, mają zbawienny wpływ na całe życie. Dla przyziół ludzkości, bacznych na nowe pożyteczne ustanowienia i gorliwych o ich rozkrzewienie, wiadomość w tym względzie zapewne nie zostanie obojętną. Ustanowieniem tego rodzaju jest Instytut *Ortheopaedyczny* czyli dla osób ułomnych; przez *Doktora Blemera* w *Berlinie*, zaprowadzony. Instytut ten dopiero od lat 3 założony, a do którego *Dr Blemer* przeniósł to wszystko, co w tym przedmiocie znalazł najlepszego w podobnych ustanowieniach za granicą, jest umieszczony w pięknym wielkiem zabudowaniu wśród miasta, ma obszerny stosownie urządony ogród i temuż przyległą wielką salę do ćwiczeń gimnastycznych; nieprzepomniano w nim również tak o zabawach dzieciennych iak i rozrywkach, znajduje się w tym domu Biblioteka, urządzenia do kąpieli, elektryzowania i t. p. Nareszcie utrzymuje rząd dla młodzieży w Instytucie zostającej, Ochmistrzynią. Tym sposobem jest ten Instytut teraz, nie tylko miejscem leczenia dla ułomnych, ale razem w czasie kuracji, Instytutem nauki i wychowania dla młodzieży. Wszelkie maszyny i całe mechaniczne urządzenie w tym Instytucie *Dr Blemer* po części wynalazł, a po części poprawił. Jego urządzenia są wolne od przywar dawniejszych, żelaznych sznórowek i maszyn naciskających; odpowiadają skutecznie swemu celowi, i tak są usposobione, że osoby ułomne, z powodu równo-mierniejszego krążenia soków i przywrócenia innych utrudzonych naturalnych czynności, doświadczają

w tych maszynach znacznej ulgi. W osobnym warsztacie pod kierunkiem i według informacji Dra *Blemer*, robią i sprzedają za umiarkowaną cenę, wszelkie aparata, narzędzia i bandażę, dla tego rodzaju nieszczęśliwych potrzebne. Wszelkie ułomności wswym nastaniu, tudzież w wieku dzieciennym i młodzieńczym, wymagają 2 do 3 miesięcy, a kiedy doszły wysokiego stopnia i w późniejszym wieku już wykształconego ciała, potrzebują iednego do 2 lat czasu, dla gnychże wyleczenia. Ze znacznej liczby ułomnych w ciągu 3ch lat w tym Instytucie zostających, znalazło wielu skuteczną pomoc. Od osoby płaci się miesięcznie za umeblowane mieszkanie, wygodny stół i usługę Talarów 15, czyli złp. 90.

Dr Med: i Chir: *Rudnicki*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Horodyński Andrzej Oby: z Pułtusk. — Sobów Kmit Hra: z Moskwy. — Cieszkowski Krzysz: Oby: z Budzisk. — Dobrowolski Kazimierz Oby: z Wychadca. — Kozłowski Kacjan Oby: z Płockiego. — Sienicki Bartłomiej Oby: z Zawad. — Traczewski b. Kapitan z Białegostoi: — Zboński Xawery Oby: z Kowalewa. — Zabiello Hr: z Gab: Wileńskiej, Lemiński Ludwik Oby: z Sandomierza. — Zmiewski Kanonik z Pułtusk.

DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podaje do wiadomości Interessentów iż w d. 27 Marca r.b. o godzinie 3ciej po południu w Biórze Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy przed delegowanym Urzędnikiem odbywać się będzie inminus Licytacja na dostawę w r. b. potrzebnych artykułów opórządzenia Straży policyjnej M. S. Warszawy, mianowicie: Płótna koszulowego, Płótna onuczkowego, rawentuchu, butów, halsztuchów, zgrzebel, szczotek, torb obrocznych i postronków furazowych. Chęć licytowania mający, zechcą się stawić w czasie i miejscu oznaczonym i zaostrzyć się w wadium złp. 2,000 w gotowiznie, bez którego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. — W Warszawie d. 14 Marca 1827 r. Radca Stanu Prezydent Wo y d a. — Sekretarz Jlny G. J a h o l k o w s k i.

W rynku Starego Miasta pod Nr 67, u Adama Ja-

worskiego, dostać można Pączków wybornych, na maśle smażonych, w Niedziele i w Poniedziałek w dzień S. Józefa, Kopa złl. 6, sztuka gr: 3.

Przybyły na sprzedaż transport Tryków Merynosów, widzieć można w Hotelu Angielskim.

W. Podczaski.

Do sprzedania zwolnej ręki Dobra Gostków, w Obwodzie Pułtuskim nad rzeką Narwą, objętość włok Chelmu: 100, wysiewu pszenicy korey 50, żyta korey 110, siana far parokonných 300, lasy wydostarczające, sprzężajnych włóścian domów 21, a zagrodników i rzemieślników 25, zabudowania dworskie iako i włościańskie, w dobrym stanie, intraty gotowej z karczem, przewozów, rybaków i rzemieślników rocznie zł. 4,000. Szacunek dóbr zależy od umowy, za Pruskiego rządu dawano zpnie 210,000 złp. Obazniejsza informacja u Mecenasu Kamińskiego przy ulicy S. Jerskiej N. 1772.

Granta folwarczne w bliskości rogatek położone, składające się z 350 morgów ornego pola i 300 morgów łąk, do tego niektóre zabudowania; są z wolnej ręki do wydzierżawienia całkowicie lub oddzielnie. Oczem wiadomo, powiażyć można przy ulicy Nowy świat Nr 1300 na 2m piętrze u Franciszka Gabriełbwa.

W domu pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej na dole u Gospodarza, można dostać za pomierną cenę Fachuści Kuchenne, to iest: Miedz, Blachy, Żelaza, Stoly, kuchenne, Statki drzewniane z żelaznemi obręcamy, Bielizna Stołowa, Noże, Widelce, Naczynie Kucharskie, Półmiski i Talerze fajansowe i. t. d.

Dobra dziedzinie, w Piecie Biebrzańskim, Woiew:

Augustowskiem, nad granicą Pruską położone, składające się z folwarków 6, wsi zarobnych 9, czynszowych 4, mające wysiewu oziminy blisko korey 800, w polowie pszennych a w polowie zwirkowatych, zdalnych na paszę dla owiec, których najmniej 3 000 sztuk utrzymywać można, wielką obfitość łąk i siana, propinację znaczną, położone na trakcie głównym Petersburskim, mające jeziora i rzekę splawną, znaczny inwentarz składający się z bydła, owiec i stad, dom mурowany wygodny, z ogrodem spacerowym angielskim i dwoma ogrodami fruktowemi, gorzelnią wielką półparową, młynami, wiatrak i deptak; są do wydzierżawienia zwolnej ręki na lat 3 lub 6 od S. Jana r. b. Życzący sobie takowej Possejsji, zechce się udać, lub zgłosić listownie *franko* do W. Szczuki mieszkającego w domu Gersza pod Nr 500 przy ulicy Podwale pod Nr 13 stacji, a odbierze informację.

Teatr. Jutro drugi raz *Precjoza*.